

Stasiewicz-Jasiukowa, Irena

O działalności profesora Tadeusza Mariana Nowaka w Komitecie Historii Nauki i Techniki Polskiej Akademii Nauk

Analecta 20/2(39), 203-215

2011

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

O DZIAŁALNOŚCI PROFESORA TADEUSZA MARIANA NOWAKA W KOMITECIE HISTORII NAUKI I TECHNIKI POLSKIEJ AKADEMII NAUK

1. Ocalić od zapomnienia

Istnieją dwa rodzaje UCZONYCH: jedni, którzy uważają, iż potencjał ich wiedzy jest tak wielki i znaczący, że nie muszą troszczyć się o stronę stylistyczną przekazywanych do druku tekstów, gdyż zrobią to za nich inni – profesjonalni redaktorzy wydawnictw, bądź – jeśli takich nie ma – redaktorzy naukowci książki, faktycznie ich Koledzy, równie wybitni jak ONI.

Istnieje jednak i druga grupa uczonych, należących do PARNASU naszej nauki, którzy nie potrafiliby przekazać do druku tekstu nie w pełni dojrzałego nie tylko pod względem merytorycznym, lecz również stylistycznym. Oto kilka nazwisk tych PERFEKcjonistów „najwyższego lotu”: prof. Wiktor DEGA – twórca polskiego modelu rehabilitacji, wybitny chirurg-ortopeda, laureat Nagrody im. Alberta LASKERA – odpowiednika w naukach medycznych Nagrody NOBLA; prof. Jerzy PNIEWSKI – znakomity polski fizyk, znany w międzynarodowej skali; prof. Stanisław LORENTZ – wieloletni dyrektor warszawskiego Muzeum Narodowego, animator odbudowy Zamku Królewskiego w Warszawie, który przyczynił się w znacznej mierze do jej realizacji. Przykłady te można, oczywiście, mnożyć, a podałam je w tym celu, aby pokazać, że największe sukcesy naukowe i zawodowe nie powinny być wytłumaczeniem niedbałego stosunku do czynności mniej spektakularnych, znajdujących się poza głównym nurtem naukowej twórczości.

Prof. dr hab. Tadeusz Marian Nowak, z którym miałam przyjemność współpracować naukowo ponad lat 30, od roku 1975 należał niewątpliwie do grupy

* Referat wygłoszony na posiedzeniu plenarnym Komitetu Historii Nauki i Techniki PAN w dniu 20 września 2010 roku.

UCZONYCH-perfekcjonistów, wykazując niezwykłą troskę nie tylko o przekazywane do druku teksty własne, lecz także innych autorów, którzy z różnych, nie zawinionych przez nich, przyczyn nie mogli dokończyć rozpoczętego dzieła. A ponieważ ten nurt ANONIMOWEJ w zasadzie, a bardzo pracowitej działalności Profesora nie jest znany, mój szkic rozpocznę od przywołania dwóch przykładów z tego zakresu.

* * *

W Komitecie Historii Nauki i Techniki Polskiej Akademii Nauk, w skład którego wchodziły wybitni uczeni z różnych dyscyplin, tj. nauk przyrodniczych, medycznych, matematyczno-astronomicznych i fizyko-chemicznych, technicznych oraz społeczno-humanistycznych, współpracowałam z Panem Profesorem T.M. Nowakiem od roku 1990, gdy w tajnych wyborach, przeprowadzanych najpierw w skali ogólnopolskiej, później w gronie 30 wybranych osób, uzyskaliśmy jednogłośnie stanowiska: ja – przewodniczącej Komitetu, Pan Profesor – wiceprzewodniczącego. Ponieważ kadencje KHNiT trwały najpierw 3 lata, później 4 lata – dotrwaliliśmy na tych stanowiskach, niezmiennie obierani w tajnych głosowaniach, do 2007 r. W tymże 1990 roku w Wydziale I Nauk Społecznych PAN, któremu podlega Komitet, została utworzona wydawnicza seria książkowa pod nazwą „Rozprawy z dziejów nauki i techniki“. Zostałam mianowana przez władze PAN przewodniczącą Komitetu Redakcyjnego tej serii. Ponieważ jestem historykiem nauk społeczno-humanistycznych, na zastępcę Komitetu Redakcyjnego zaproponowałam prof. T.M. Nowaka – reprezentującego dzieje nauk technicznych, w naszym gronie redakcyjnym musieli bowiem znaleźć się przedstawiciele wszystkich dyscyplin naukowych. I właśnie w dwudziestoletniej już działalności Komitetu Redakcyjnego „Rozpraw...“ uwidoczniła się w pełni WIELOSTRONNA, bogata OSOBOWOŚĆ Profesora jako UCZONEGO o głębokiej wiedzy, dotyczącej nie tylko historii wojskowości oraz profesjonalnego redaktora. Oto konkretne przykłady. Instytut Historii Nauki i Techniki PAN, mający paralelny w stosunku do merytorycznego profilu Komitetu zakres badań naukowych, podjął w latach dziewięćdziesiątych XX w. współpracę naukową z Uniwersytetem w Sheffield w Anglii, w którego bibliotece były przechowywane listy z lat 1633–1645, pisane w języku łacińskim i niemieckim przez wybitnego polskiego lekarza, przyrodnika i historyka Jana JONSTONA do znanego angielskiego intelektualisty – Samuela HARTLIBA. Listy te, transkrybowane z oryginału oraz tłumaczone na język angielski i polski, miały stanowić ich PIERWSZĄ oryginalną krytyczną edycję, z dwujęzycznym wstępem, komentarzami i bibliografią. Autorem ze strony polskiej tej niewątpliwie trudnej i odpowiedzialnej pracy był młody naówczas naukowy pracownik – dr Adam MATU-

SZEWSKI, działający pod naukowym kierunkiem prof. dra hab. Pawła CZARTORYSKIEGO. Dodam, że koszty finansowe wydania książki przyjęli na siebie członkowie Uniwersytetu w Sheffield. Gdy w roku 1999 zmarł prof. Czartoryski, Instytut Historii Nauki i Techniki wycofał się – mimo zawartej umowy – z dalszej współpracy z Anglikami. Dr Matuszewski, mający już poza sobą kilkuletnią żmudną pracę nad listami Jonstona, pozostał SAM *na placu boju*, a mimo znakomitej znajomości języka angielskiego, rzetelności naukowej i pracowitości, nie był w pełni przygotowany do samodzielnego kontynuowania dalszych prac edytorskich. Wówczas Komitet Historii Nauki i Techniki przejął na siebie obowiązek naukowej koleżeńskej pomocy osamotnionemu w swych działaniach dr. Matuszewskiemu oraz wydania listów Jonstona do Hartliba w ramach naszej serii wydawniczej. Prof. Tadeusz Nowak podjął się zupełnie BEZINTERESOWNIE pracy nad tą edycją, służąc radą i pomocą drowi Matuszewskiemu. *Im dalej w las, tym więcej drzew...* – mówi znane przysłowie. Tak też było z tą edycją. Okazało się, że wymagała ona: po pierwsze – dobrej znajomości siedemnastowiecznego języka niemieckiego; po drugie – świetnej znajomości łaciny; po trzecie – orientacji w realiach życia siedemnastowiecznej Europy, a nawet w ówczesnej medycynie i farmacji. Prof. Nowak mógł sprostać tym wymaganiom. Język niemiecki i łaciński opanował w pełni już w Gimnazjum Państwowym typu humanistycznego w Bielsku na Śląsku, gdzie uczęszczał w latach 1926–1935¹. Profesor Nowak opowiadał mi, że język niemiecki stał się wówczas dla niego jakby drugim językiem obok polskiego, skoro przygotowując się do matury, opracował zestawy pytań z różnych przedmiotów do wyłącznie własnego użytku w języku niemieckim. Na Uniwersytecie Jagiellońskim w latach 1935–1939 Tadeusz Nowak – wbrew inżynierskim tradycjom rodzinnym (inżynierami byli jego ojciec, jak i obydwaj dziadkowie) – studiował szeroko rozumiane nauki historyczne, koncentrując się z biegiem czasu głównie na dziejach starożytnych i średniowiecznych. Profesorów miał wybitnych: „starożytnika“ Ludwika PIOTROWICZA, „średniowiecznika” – Romana GRODECKIEGO, u których był później asystentem, wymieniając – oczywiście – jedynie tych, z którymi miał T.M. Nowak najbliższy, bezpośredni kontakt i którzy byli niejako jego MISTRZAMI. Dlaczego w ogóle o tym piszę, odchodząc od zasadniczego biegu narracji? Żeby pokazać, że poważne studia historyczne, a tym bardziej droga naukowa u profesorów tej miary co Ludwik Piotrowicz czy Roman Grodecki nie byłyby możliwe bez bardzo dobrej znajomości języka łacińskiego, a w pewnym stopniu również greckiego². Rzetelne, wszechstronne studia na Uniwersytecie Jagiellońskim umożliwiły T.M. Nowakowi z biegiem czasu podejmowanie coraz trudniejszych przedsięwzięć naukowych. W przypadku korespondencji Jana Jonstona z Samuelem Hartlibem zaistniały jeszcze inne trudności, które nazwałabym NAUKOWO-REDAKCYJNYMI, a miano-

wicie, czy siedemnastowieczne listy należy **TRANSKRYBOWAĆ** – zgodnie z naszymi polskimi zasadami, czy **TRANSLITEROWAĆ**, do czego byli skłonni nasi **KONTRAHENCI** – Anglicy. W rezultacie kompromisów po około dwuletniej współpracy prof. Nowaka z drem Adamem Matuszewskim i korespondencyjnej dyskusji z Anglikami, książka łacińsko-angielsko-niemiecko-polska w końcu roku 2000 ujrzała światło dzienne³. Benedyktyński wkład pracy Profesora pozostał właściwie anonimowy, gdyż występuje ON jedynie jako **RE-CENZENT** ze strony polskiej, obok ekspertów z Akademii Brytyjskiej. Ponieważ ja tylko wiem dokładnie, jak wielki i trudny w realizacji był bezimienny wkład pracy naukowej T. M. Nowaka, by umowa polsko-angielska mogła być zrealizowana, uważam za swój obowiązek **OCALIĆ OD ZAPOMNIENIA** ten fragment naukowej biografii Profesora, świadczący o jego **AUTENTYCZNEJ PASJI NAUKOWEJ**.

A oto przykład drugi. Wiąże się on z bezimiennym również wkładem kilkumiesięcznej **NAUKOWEJ** pracy Profesora T.M. Nowaka w doprowadzeniu do szczęśliwego końca niemieckojęzycznej książki *Briefe von Jacob Caro an polnische Gelehrten (1862–1902)*⁴, która ukazała się jako 16 tom – redagowanej przez Komitet Historii Nauki i Techniki PAN wspomnianej już serii „Rozpraw z dziejów nauki i techniki”. Nasz Kolega – członek Komitetu – prof. dr hab. Ryszard **ERGETOWSKI** wyszukiwał i gromadził przez bardzo wiele lat listy niemieckiego historyka, od roku 1869 profesora uniwersytetu we Wrocławiu, do wybitnych polskich uczonych przełomu XIX i XX wieku, jak np. Oswald **BALZER**, Michał **BOBRZYŃSKI**, Wojciech **KĘTRZYŃSKI** czy Aleksander **KRAUSHAR**. Prof. Ergetowskiemu udało się odnaleźć 76 listów – wszystkie (poza sześcioma) – były niemieckojęzyczne. W trakcie pracy nad komentarzami do tych listów prof. Ergetowski nagle zmarł. Po naradzie w Komitecie Redakcyjnym postanowiliśmy ten tom cennych źródeł epistolograficznych wydać w przewidzianym uprzednio terminie, oczywiście **WYŁĄCZNIE** pod nazwiskiem Kolegi, który tak niespodziewanie od nas odszedł, tym bardziej, że była w pełni gotowa znakomita rozprawa wstępna jego pióra wraz z jej wersją niemiecką w tłumaczeniu dra Eduarda **MERIANA** – przyjaciela **ZMARŁEGO**. Profesor T. Nowak zaproponował samorzutnie, że w ciągu 3 miesięcy – pozostałych do ostatecznego terminu przekazania maszynopisu do druku – postara się doprowadzić to źródłowe wydawnictwo do zakończenia. Oto relacja Tadeusza Nowaka z przebiegu jego pracy w tym okresie.

[...] „Teksty listów nie były sczytane po skanowaniu, w przygotowanym przez Profesora E. maszynopisie; brakowało przypisów do części listów, nie było również słownika biograficznego adresatów. Będąc redaktorem naukowym tego tomu Rozpraw..., sczytałem teksty wszystkich listów Jacoba Caro, wykrywając i poprawiając blisko **DWIEŚCIE** błędów, często spotykanych przy stoso-

waniu techniki skanowania” [...].

Książka – mimo tych wszystkich trudności – ukazała się we właściwym terminie, co bez NAUKOWEGO i EDYTORSKIEGO zaangażowania Profesora NOWAKA nie byłoby możliwe. Dodam, że tą niemieckojęzyczną pozycją, stanowiącą dowód polsko-niemieckiej AUTENTYCZNEJ naukowej współpracy, w nie najłatwiejszym dla Polaków okresie historycznym, Komitet Historii Nauki i Techniki zaakcentował swój udział w POLSKO-NIEMIECKIM i NIEMIECKO-POLSKIM ROKU 2005–2006.

2. Autor, współautor i recenzent

T. M. Nowak opublikował w Komitetowej serii dwie indywidualne książki, mające charakter SYNTEZ – owoc dojrzały podczas wieloletniego bezpośredniego obcowania ze starodrukami i rękopisami. Obydwie syntezy dotyczą dziejów TECHNIKI WOJSKOWEJ, tj. tej dziedziny, którą Profesor współtworzył i rozwija do dnia dzisiejszego, systematycznie wzbogacając publikacjami opartymi na nieznanym dotąd materiałach źródłowych. Znając Profesora od wielu lat wiem, iż wśród starodruków i rękopisów Biblioteki Narodowej spędzał ON co najmniej połowę swego życia i rezultaty tego są widoczne.

Pierwsza z dwóch zasygnalizowanych monografii pt. *Rozwój techniki raketowej w świetle europejskich traktatów XIII–XVII wieku*⁶ powstała na podstawie analizy treści 26 traktatów, dotyczących techniki raketowej, a pochodzących z siedmiu krajów Europy: Anglii, Francji, Hiszpanii, Holandii, Niemiec, Polski i Włoch. Dodam, że traktaty te były pisane po łacinie bądź w językach narodowych, co – rzecz oczywista – wymagało od Autora ich znajomości. Treść książki uzupełniają ilustracje pochodzące z analizowanych tekstów. Jest to PIERWSZA w polskiej literaturze naukowej tak poważna, oparta na źródłach SYNTEZA. Ogrom pracy, ogrom wiedzy, skondensowanej w 190 stronach druku, a ponadto świetna znajomość łaciny i wielu języków narodowych, pozwalająca Autorowi poruszać się swobodnie w CZASIE – sięgającym XIII w. i w przestrzeni, obejmującej różne kraje Europy.

W podobny sposób można scharakteryzować drugą, wydaną w Komitetowej serii książkę Tadeusza Nowaka pt. *Polskie tłumaczenia europejskiej literatury wojskowej dokonane w XVI–XVIII wieku*⁷ Ma ona charakter KOMPARYTYWISTYCZNY, pokazując PRZEKONYWAJĄCO, gdyż w oparciu o gruntowną analizę 45 dzieł przetłumaczonych na język polski – również z siedmiu języków europejskich, nasze niezaprzeczalne związki z nauką zachodnioeuropejską. Autor odpowiada na następujące pytania: po pierwsze – czyje dzieła tłumaczono i dla kogo?; po drugie – kim byli tłumaczący te dzieła?; po trzecie – jakie oficyny je wydawały? Książka ta jest ważna również jako ogniwo w łańcuchu ba-

dań historyków nauki różnych specjalności, którzy na podstawie KOMPARYTYSTYCZNYCH analiz materiałów źródłowych podważają prawdziwość zakorzenionego w Polsce przekonania o oderwaniu naszej nauki w Rzeczypospolitej przedrozbiorowej od zachodnioeuropejskiej nowożytnej myśli naukowej. Publikacje T. M. Nowaka są bezdyskusyjnym dowodem, że w zakresie dziejów techniki wojskowej śledziliśmy na bieżąco jej osiągnięcia, omawiane w naukowym piśmiennictwie całej ówczesnej Europy. Dodam, że stosowana coraz częściej przez historyków nauki KOMPARYTYSTYCZNA metoda badań stanie się – być może – skutecznym lekarstwem na STEREOTYPY myślenia wielu Polaków o naszym zapóźnieniu naukowym i kulturalnym wobec ZACHODU.

Dowodem, jak dalece zmieniła się w ciągu ostatniego dwudziestolecia ocena naszej naukowej przeszłości są dwa monumentalne dzieła zbiorowe – wydane pod moją naukową redakcją pt. *Wkład jezuitów do nauki i kultury w Rzeczypospolitej obojga narodów i pod zaborami*⁸ oraz *Wkład pijarów do nauki i kultury w Polsce XVII–XIX wieku*⁹. Autorami poszczególnych rozpraw są wybitni historycy nauki i techniki – w znacznym stopniu członkowie Komitetu Historii Nauki i Techniki, tym bardziej, że pierwsze z tych dzieł było zainspirowane i przygotowane przez Komitet przy znacznym współudziale autorskim krakowskiego ośrodka OO. jezuitów, którzy następnie wydali z niezwykłą pieczołowitością ten tom liczący, ponad 750 stron. W zespole autorskim nie mogło, oczywiście, zabraknąć T.M. Nowaka. Był on w pełni świadom – na podstawie wielokrotnych lektur naukowych dzieł jezuickich – iż wbrew zakorzenionej w Polsce, szczególnie przez ostatnie dziesięciolecia czarnej legendzie dotyczącej jezuitów, ich rola w dziejach naszej nauki i kultury jest niezaprzeczalna; dlatego też uznał swój udział w przygotowywanym przez KHNiT wydawnictwie za niezbędny. W rezultacie spod jego pióra wyszły dwie nader interesujące rozprawy; *Prawidła całej sztuki wojennej w ujęciu Józefa Rogalińskiego SJ*¹⁰ oraz *Warsztat pracy Franciszka Paprockiego SJ pierwszego tłumacza na język polski dzieła Wegecjusza o wojskowości rzymskiej*¹¹.

Pierwsza z nich jest tym bardziej godna przypomnienia, że o Józefie ROGALIŃSKIM SJ – jednym z najwybitniejszych uczonych jezuickich, autorze znakomitego, czterotomowego dzieła pt. *Doświadczenia skutków rzeczy pod zmysły podpadających (1765–1776)*, uwzględniającego ówczesne najnowsze osiągnięcia nauk ścisłych w skali ogólnoeuropejskiej – nie ma dotąd żadnej całościowej, liczącej się monografii. Toteż gruntowna analiza znajdującej się w czwartym tomie obszernej części o sztuce wojennej jest nader istotnym wkładem do historii techniki, pokazując jednocześnie udział polskich jezuitów w rozwoju tej dyscypliny.

Druga z wymienionych rozpraw jest jeszcze jedną ilustracją wszechstronnej erudycji autora. Rola T.M. Nowaka w prezentowanym dziele nie ograniczyła się

do zamieszczenia w nim dwóch własnych rozpraw; był on ponadto recenzentem kilku przeznaczonych do tego tomu tekstów z zakresu historii nauk matematycznych i astronomicznych.

Kiedy z kolei zaprosiłam prof. Nowaka do autorskiego udziału w zbiorowym dziele *Wkład pijarów do nauki i kultury...*¹² otrzymałam artykuł pt. *O nauczaniu przedmiotu „architectura militaris“ w pijarskim kolegium wileńskim w drugiej połowie XVIII wieku*¹³. Wszystkie te przykłady wskazują, jak rozległy i wszechstronny był jego zakres wiedzy z historii techniki wojskowej i wojskowości – bardzo szeroko rozumianej, co pozwalało na swobodne poruszanie się po różnorodnych tematycznie obszarach Rzeczypospolitej Obojga Narodów z uwzględnieniem ówczesnych szkół zakonnych, w programach których przedmiot „architectura militaris” – występujący zresztą pod różnymi nazwami, był z reguły uwzględniany.

Poza naukową twórczością własną, która dla Profesora nie była OBOWIĄZKIEM lecz PASJĄ ŻYCIOWĄ, był on zobligowany w Komitecie Historii Nauki i Techniki PAN do pewnych funkcji, jakie można by nazwać usługowymi, jak np. wewnętrzne recenzowanie maszynopisów książek – przewidzianych do ich opublikowania a w naszej serii „Rozprawy z dziejów nauki i techniki”. Wśród szesnastu wydanych dotąd tomów, T. M. Nowak zrecenzował siedem pozycji; robił to przy tym bardzo chętnie, gdyż problematyka recenzowanych tekstów interesowała go. Oto kilka przykładów książek, które – pamiętam dobrze – zainteresowały Profesora szczególnie, gdyż rozmawiał ze mną parokrotnie na ich tematy: Antoni PIASKOWSKI *Dawne lunety i lornetki w zbiorach polskich* (Warszawa 1995, ss. 190)¹⁴ Andrzej ABRAMOWICZ *Rzeczy, idee i maski. Jacques Boucher Perthes 1788–1868* (Warszawa 1998, ss. 190); Tadeusz BRZEZIŃSKI *Polskie peregrynacje po dyplomy lekarskie od średniowiecza do odzyskania niepodległości w 1918 r.* (Warszawa 1999, ss. 497); Jerzy PAWŁOWSKI (red.), *Karol Perthés (1739–1815), fizjograf pierwszej Rzeczypospolitej i entomolog* (Warszawa 2003, ss. 329); Joanna NIEZNANOWSKA *Obraz osiemnastowiecznej medycyny europejskiej w świetle korespondencji rodziny Mozartów* (Warszawa 2004, ss. 300).

Wymieniłam tytuły tych kilku książek, aby raz jeszcze pokazać wszechstronność zainteresowań Tadeusza Nowaka, nie ograniczających się do historii wojskowości, aczkolwiek była ona niewątpliwie jego główną naukową pasją. Jeszcze jednym tego dowodem było doprowadzenie do wydania w Komitetowej serii ważnego naukowego dzieła zbiorowego pt. *Polska technika wojskowa do 1500 roku*, przygotowanego pod naukową redakcją nieżyjącego już prof. dra hab. Andrzeja NADOLSKIEGO. Powstało ono w ramach planu badań Wojskowego Instytutu Historycznego, lecz tam, z niezrozumiałych dla mnie przyczyn, nie zostało opublikowane. Wydanie tego dzieła było dla Profesora Nowaka

sprawą niezwyklej wagi. Dlaczego? Oto, co pisze on sam na ten temat w Przedmowie do *Polskiej techniki wojskowej*: „[...] Potrzeba opracowania obszernego, opartego na bogatym materiale faktograficznym, syntetycznego dzieła, obejmującego całość historii polskiej techniki wojskowej była odczuwana od dłuższego czasu. Zainteresowanie tą tematyką, bardzo niewielkie w Polsce okresu międzywojennego, wzrosło ogromnie po drugiej wojnie światowej, podczas której doszło do szybkiego rozwoju technicznych środków walki i wzrostu ich wpływu na przebieg działań wojennych [...]. W wyniku działalności naukowej z lat 1951–1980 powstała na przełomie 1981 i 1982 roku możliwość opracowania koncepcji syntetycznego dzieła, obejmującego całość zagadnień związanych z historią polskiej techniki wojskowej od X wieku do roku 1980. Koncepcja ta – opracowana przez prof. Tadeusza M. Nowaka została przedyskutowana i zaakceptowana na posiedzeniu Rady Naukowej Wojskowego Instytutu Historycznego 21 października 1982 roku...”¹⁵.

Ta monumentalna synteza miała składać się z pięciu tomów, obejmujących następujące okresy: tom I – od X wieku do 1500 roku; tom II – lata 1500–1795; tom III – lata 1795–1914; tom IV – lata 1914–1945; tom V – lata 1945–1980.

Ukazał się jedynie – wydany przez Komitet Historii Nauki i Techniki PAN – tom I, którego piękna i bogato ilustrowana edycja została dofinansowana – dzięki staraniom Tadeusza Nowaka – przez Wojskowy Instytut Historyczny. Były to już jakby OFICJALNE NARODZINY nowej subdyscypliny historii wojskowości, tj. HISTORII TECHNIKI WOJSKOWEJ, której ANIMATOREM i jednym z głównych TWÓRCÓW jest prof. dr hab. Tadeusz Marian NOWAK. Zwraca on także uwagę, co jest nader istotne, że historia techniki wojskowej stanowi nie tylko część historii wojskowości, lecz również HISTORII TECHNIKI.

Cieszę się, że w okresie, gdy pełniłam funkcję przewodniczącej Komitetu Historii Nauki i Techniki PAN oraz jego serii wydawniczej, udało się nam opublikować, chociaż tom pierwszej WIELKIEJ w zamierzeniach SYNTEZY. Cieszę się, gdyż utrwaliłiśmy w CZASIE drukarską czcionką gruntowną wiedzę dwóch wybitnych UCZONYCH, którzy już – niestety – odeszli: prof. Andrzeja NADOLSKIEGO – autora około 200-stronicowego tekstu, dotyczącego techniki lądowej oraz wielce zasłużonego dyrektora Muzeum Morskiego w Gdańsku dr. Przemysława SMOLARKA – autora dziejów techniki morskiej, który był członkiem naszego Komitetu i którego wspominam z wysokim uznaniem i sympatią.

W tym miejscu trudno nie zadać pytania: czy następne cztery tomy – równie potrzebne jak opublikowany tom pierwszy – ujrzą w przyszłości światło dzienne?

* * *

Do nie zapisanych nigdzie powinności CZŁONKÓW naszego GREMIUM należy wygłaszanie w pewnych odstępach czasu referatów, aby w ten sposób zorientować Kolegów, prezentujących historię różnych gałęzi nauki, w problemach i osiągnięciach ich dyscypliny. Bardzo chętnie są też przyjmowane referaty o charakterze interdyscyplinarnym.

Zapamiętałam szczególnie dwa referatowe wystąpienia Profesora Nowaka. Pierwsze z nich ukazywało wkład nauki polskiej w dzieło odzyskiwania niepodległości w 1918 roku. Że zainteresowanie tym tematem i ujęciem go przez Referenta było wielkie, świadczy fakt, że tekst ten został dwukrotnie opublikowany – najpierw za zgodą Autora w „Kwartalniku Historii Nauki i Techniki”¹⁶ po raz drugi – bez jego wiedzy – dokonano przekładu na język francuski i opublikowano w „Organonie”¹⁷, przesyłając jedynie Autorowi do wglądu korektę.

Drugi referat Profesora, który wywołał żywą dyskusję, dotyczył problematyki metodologii i metodyki prac naukowych w dziedzinie historii techniki; pod takim też tytułem był opublikowany w „Kwartalniku Historii Nauki i Techniki”¹⁸. Omawiając z kolei w niezbyt odległej przeszłości wspomnianą już książkę dr med. Joanny NIEZNANOWSKIEJ o leczeniu rodziny Mozartów, Profesor Nowak zauważył, że stosuje on obecnie lekarstwa takie same, jakich używali ongiś Mozartowie; chodziło tu głównie o preparaty roślinne. Jest to już jednak materiał anegdotyczny; dobrze, jeśli ubarwia on czasem uczone prelekcje.

3. Kartograf

Gdy zapytałam kiedyś Profesora, ile map wykonał w swoim życiu, odpowiedział, że sygnowanych i opublikowanych około 300, a tych innych – ofiarowywanych Koleżankom i Kolegom do ich prac naukowych i zrobionych po prostu dla własnej przyjemności – nie potrafi zliczyć. Dowiedziałam się również, że ostatnio napisał Profesor syntetyzujący artykuł pt. *Kartografia – moja miłość*, który ukazał się w 2010 roku w „Analectach”¹⁹.

Kiedy zaczęła się u Tadeusza Nowaka miłość do map? Chyba w wieku lat dziecięcych, gdy odziedziczył po swoim dziadku ze strony ojca – Karolu Nowaku – komplet map, które pozwoliły chłopcu odbywać wędrowki nie tylko po przestrzeni, lecz również w czasie, gdyż historia interesowała go od zawsze. Podczas studiów na Uniwersytecie Jagiellońskim zainteresowanie kartografią historyczną zostało podbudowane gruntowną wiedzą z tego zakresu. Szczególną rolę odegrał tu Władysław SEMKOWICZ, którego Tadeusz Nowak uważał za swojego trzeciego MISTRZA – obok Ludwika PIOTROWICZA i Romana GRODECKIEGO. Prof. Semkowicz wykładał nauki pomocnicze historii. Nie mogę w tym miejscu pominąć faktu, że student Nowak zaliczył także pełny kurs

kartografii, wchodzący w skład studiów geografii, prowadzony przez prof. Stanisława KORBLA – związanego przedtem z Wiedeńskim Instytutem Kartograficznym. Tam też zetknął się ze znanym później profesorem, wówczas doktorem Józefem SZAFIARSKIM. Po tych wszechstronnych i gruntownych studiach z kartografii mógł już Tadeusz Nowak przyjąć w latach 1945–1949 zaproponowane mu przez prof. Wł. Semkowicza prace zlecone w Komisji Atlasu Historycznego Polskiej Akademii Umiejętności. Wykonał wówczas między innymi mapę parafii w diecezji województwa wileńskiego do roku 1795. Wspominam o tym dlatego, że ma to pewien związek z działalnością Profesora Nowaka w Komitecie Historii Nauki i Techniki PAN, w którym był ON – jak już wspominałam – wiceprzewodniczącym od roku 1990. Właśnie w latach dziewięćdziesiątych Komitet rozpoczął – rozwijając się z roku na rok coraz bardziej – współpracę z Towarzystwem Kultury Polskiej Ziemi Lidzkiej, mającym siedzibę w Lidzie – na Białej Rusi. Wspomnę przy okazji, że dotąd opublikowaliśmy wspólnie osiem tomików w ramach dwujęzycznej (polsko-białoruskiej) serii „Wybitni Polacy na Ziemi Lidzkiej“ pod moją naukową redakcją, co jest dla mnie wielce miłe, gdyż urodziłam się w przedwojennym województwie nowogródzkim, właśnie w Lidzie. Na kartach tych efektownie wydawanych tomików²⁰ ożyły postacie z odległej już przeszłości, o których należy pamiętać, tj. Ludwika i Kazimierza ze sławnej rodziny Narbutów, Stanisława Bonifacego Jundziłła Sch. P., Ignacego Domeyki czy Macieja Dogiela Sch. P., Bernarda Syrucia Sch. P. Wracam jednak po tej dygresji do przerwanej narracji, ukazującej bardziej spektakularnie udział Profesora Nowaka we współpracy KHNiT z Towarzystwem Kultury Polskiej Ziemi Lidzkiej. Otóż w roku 1997 wydaliśmy z okazji 10-lecia założenia PIERWSZEJ polskiej organizacji na Białorusi książkę pt. „Z dziejów Ziemi Lidzkiej”²¹ – dedykowaną Towarzystwu. Tadeusz Marian Nowak – jeden z trzech współautorów tej książki – zamieścił w niej rozprawę: *Obraz Ziemi Lidzkiej na mapach XVI–XVIII wieku*, zawierającą 25 historycznych map²². Dodam, że artykuł ten zyskał wysoką ocenę specjalistów, m.in. wybitnego historyka kartografii z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu – prof. dra hab. Stanisława ALEXANDROWICZA. Profesor Nowak powrócił zaś – kreśląc mapy Ziemi Lidzkiej – do przeszłości sprzed półwiecza, gdy zaproszony przez Władysława Semkowicza wykonywał mapę parafii w diecezji wileńskiej. Wspomnę, że Tadeusz Nowak sporządził również na moją prośbę kilka niewielkich mapek, ukazujących fragmenty Ziemi Lidzkiej; były mi one potrzebne do tomiku mego pióra o Kazimierzu Narbucie²³ oraz do artykułów, zamieszczanych w „Ziemi Lidzkiej” – tj. wydawanym w Lidzie od roku 1990 niezależnym historyczno-krajoznawczym piśmie polskim²⁴, nawiązującym do tradycji sprzed II wojny światowej (do czasopisma pod tymże tytułem, wydawanym od roku 1936). Za to ubarwienie moich tekstów wykonanymi przez Pro-

fesora mapami jestem Mu bardzo wdzięczna. Historyczne mapy i kartografia chyba jakoś ubarwiały naukowe życie Tadeusza Nowaka. Lubił je rysować, być może odpoczywał podczas tego zajęcia, wciągającego go w inne wymiary czasu i przestrzeni. Nie oznacza to jednak, że Profesor nie podejmował prób tworzenia syntez w tej pasjonującej go dziedzinie. Dowodem tego był wygłoszony na którymś z plenarnych posiedzeń Komitetu Historii Nauki i Techniki syntetyzujący referat pt. *O kierunkach rozwoju badań w zakresie historii kartografii w Polsce*.

4. Miłość niejedno ma imię

Miłość Profesora Nowaka ma co najmniej trzy imiona: miłość do dawnych ksiąg; miłość do map oraz miłość do WNUCZKI – Martusi. Co prawda Martusia ukończyła już przed kilkoma laty studia na Warszawskiej Akademii Wychowania Fizycznego, specjalizując się w zakresie rehabilitacji, co prawda przebywała okresowo w stolicy Peru – Limie, ale miłość do niej jest tym większa. Dla wnuczki nauczył się Profesor – w wieku lat 89 – wysyłać niezwykle sprawnie na drugą półkulę sms-y oraz codziennie wymieniać poprzez Internet długie listy.

PRZYPISY

- ¹ Ukazało się kilka rzetelnie opracowanych biografii prof. dra hab. Tadeusza Mariana Nowaka, m.in.: J. Sikorski, *Z życia i działalności Profesora T.M. Nowaka w 65 rocznicę urodzin*. „Studia i Materiały do Historii Wojskowości”, t. XXV, 1982, s. 3–26; T. Katafiasz, *Wkład Profesora dra hab. Tadeusza Mariana Nowaka w rozwój organizacji badań nad dziejami dawnej techniki wojskowej*, [w:] *Polska myśl techniczno-wojskowa 1918–1989*. IV Krajowa Konferencja Naukowa, Koszalin 1997, s. 7–23; *Życiorys naukowy prof. dr hab. Tadeusza Mariana Nowaka*, [w:] „Zeszyt Naukowy Muzeum Wojska”, nr 12, Białystok 1998, s. 5–18.
- ² T. M. Nowak uczęszczał w czasie studiów na Uniwersytecie Jagiellońskim na lektorat języka greckiego prowadzony przez doktora – późniejszego profesora Jerzego Schnaydra.
- ³ W.J. Hitchens, A. Matuszewski, J. Young [Edit], *The Letters of Jan Jonston to Samuel Hartlib Transcribed and translated into English and Polish, with an Introduction, Notes and Bibliography*, Warsaw, Retro-Art 2000 („Rozprawy z dziejów nauki i techniki” vol. 11). Recenzje m.in.: M. Klosová, „Acta Comeniana” 15–16, Praha 2002, s. 363–367; H. Hotson, „Scotish Historial Review” 2002, Nr 4, s. 274–275.
- ⁴ Jest to tom 16 „Rozpraw z dziejów nauki i techniki”. Warszawa, Retro-Art 2005, ss. 190.
- ⁵ T.M. Nowak, *Niemiecki historyk Jacob Caro i jego listy do uczonych polskich*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” R. 51, 2006, nr 3, s. 257–261.
- ⁶ „Rozprawy z dziejów nauki i techniki”, t. 4, Warszawa Retro-Art 1995, ss. 264.
- ⁷ „Rozprawy z dziejów nauki i techniki”, t. 10, Warszawa Retro-Art. 2000, ss. 174.

- ⁸ *Wkład jezuitów do nauki i kultury w Rzeczypospolitej Obojga Narodów i pod zaborami*. Pod red. naukową Ireny Stasiewicz-Jasiukowej, Kraków-Warszawa, Wydawnictwo WAM 2004, ss. 756+ilustr.
- ⁹ *Wkład pijarów do nauki i kultury w Polsce XVII–XIX wieku*. Pod redakcją Ireny Stasiewicz-Jasiukowej, Warszawa-Kraków. Wyd. Zakonu Polskiej Prowincji Pijarów 1993, ss. 651 + ilustr. W Salamance w roku 1996 ukazała się, skrócona hiszpańska edycja tego dzieła, a w niej również artykuł T.M. Nowaka, „*Architectura militaris*” *como materia enseñado en el colegio escolapio de Vilnas en la segunda mitad del siglo XVIII*, [w:] *La contribución de los Padres Escolapios a la ciencia y la cultura polacas en los siglos XVII–XIX*. Coordino y dirigio Irena Stasiewicz-Jasiukowa. Salamanca 1996, s. 131–134.
- ¹⁰ Zob. przypis 8, s. 339–356.
- ¹¹ *Tamże*, s. 357–384.
- ¹² Zob. przypis 9.
- ¹³ *Tamże*, s. 291–307.
- ¹⁴ Dzieło to zapoczątkowało wydawniczą serię Komitetu Historii Nauki i Techniki PAN pod nazwą „Rozprawy z dziejów nauki i techniki”, wydane przez Oficynę Naukową (Warszawa 1994, ss. 440). Od tomu drugiego wydawcą wszystkich tomów serii Komitetowej jest RETRO-ART.
- ¹⁵ *Technika wojskowa do 1500 roku*. Przedmowa T.M. Nowak, s. 7–8.
- ¹⁶ „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki”, R. 29, 1984, nr 2, s. 217–236.
- ¹⁷ „Organon” 1995, nr 25, s. 135–154. T.M. Nowak, *Apport de la science polonaise à la reconquête de l’indépendance en 1918*.
- ¹⁸ „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” R. 31, 1986, nr 3–4, s. 815–827.
- ¹⁹ „Analecta. Studia i Materiały z Dziejów Nauki”, 2010, nr 1–2, s. 273–301.
- ²⁰ Ukazały się: P. Komorowski, A. Kołyszko, L. Narbutt. *Z dziejów historycznej świadomości Polaków na Ziemi Lidzkiej*, Warszawa-Lida 1999; J. Garbowska, K. Jakubowski, Ignacy Domeyko (1802–1889), Warszawa-Lida 2000; W. Grębecka, Stanisław Bonifacy Jundzill (1761–1847), Warszawa-Lida 2003; I. Stasiewicz-Jasiukowa, Kazimierz Narbutt (1738–1807), Warszawa-Lida 2004; A. M. Kielak, *O kresowym zielniku Elizy Orzeszkowej*. Warszawa-Lida 2005; J. Kurkowski, *Maciej Dogiel (1715–1760)*, Warszawa-Lida 2006, J. Kurkowski, *Bernard Syruć (Siruć) 1731–1784*, Warszawa-Lida 2008
- ²¹ P. Komorowski, J. Kurkowski, T.M. Nowak, *Z dziejów Ziemi Lidzkiej*, Warszawa, Retro-Art 1997.
- ²² *Dz. cyt.*, s. 11–54.
- ²³ Zob. przyp. 19.
- ²⁴ Zostało ono oficjalnie zarejestrowane we wrześniu 1992 roku przez Ministerstwo Informacji Białorusi, zob. *Jak Feniks z popiołu... Polacy na Ziemi Lidzkiej w latach 1987–1997*. Pod redakcją Aleksandra Kołyszki, Lida 1997.

Professor Tadeusz Nowak's activities within the Polish Academy of Sciences' Committee of the History of Science and Technology

SUMMARY

The article presents academic and research activities of Professor Tadeusz Marian Nowak within the Polish Academy of Sciences' Committee of the History of Science and Technology since 1990 until 2010, that is in the period when I held the post of the chairperson of this multi-specialised body of academics and Prof. Nowak held the post of its deputy chairman. T.M. Nowak collaborated very actively and fruitfully with the Editing Committee on the series *Essays on the History of Science and Technology*, published by the Committee. Not only has he published two excellent individual syntheses on the history of the military technology, but he also significantly contributed to the publishing of two multilingual source publications, which required an in-depth substantive and editing knowledge and the command of both modern and ancient languages (Latin and Greek). It must be stressed that this work, which he managed to complete within a few months, was performed anonymously, pro publico bono, and he revealed his name only as the editorial reviewer. Prof. Nowak was also the co-author of two other important academic works published by the Committee apart from its series which present the contribution of two spiritual orders, the Piarists and the Jesuits, to the Polish science and culture in the period XVIth-XIXth centuries. T.M. Nowak's duties also included the preparation of publishing reviews concerning the history of technology and cartography. The history of cartography, Tadeusz M. Nowak's second passion after the history of military technology, became evident during the course of his work for the Committee.

W niniejszym artykule przedstawiam działalność profesora Tadeusza Mariana Nowaka w ramach Komitetu Historii Nauki i Techniki Polskiej Akademii Nauk od 1990 do 2010 roku, czyli w okresie, w którym pełniłem funkcję przewodniczącego tego wielospecjalistycznego ciała akademickiego, a profesor Nowak był jego zastępcą. T.M. Nowak bardzo aktywnie i owocnie współpracował z Komisją Redakcyjną serii *Essays on the History of Science and Technology*, wydanej przez Komitet. Nie tylko opublikował dwie doskonałe indywidualne syntezy z historii technologii wojskowej, ale także w istotny sposób przyczynił się do wydania dwóch wielojęzycznych publikacji źródłowych, które wymagały głębokiej wiedzy merytorycznej i umiejętności posługiwania się dwiema nowoczesnymi i dwiema starożytnymi (łacińską i grecką) mowami. Należy podkreślić, że ta praca została wykonana anonimowo, pro publico bono, a jego imię ujawnił jedynie jako recenzent wydawniczy. Profesorem Nowakiem był także współautorem dwóch innych ważnych prac akademickich opublikowanych przez Komitet, które przedstawiały wkład dwóch zakonów duchownych, jezuitów i pijarów, w naukę i kulturę polską w XVI-XIX wieku. Do obowiązków profesora Nowaka należała także przygotowywanie recenzji wydawniczych z zakresu historii technologii i kartografii. Historia kartografii, druga wieloletnia pasja profesora Nowaka, stała się szczególnie widoczna podczas jego pracy w Komitecie.

W niniejszym artykule przedstawiam działalność profesora Tadeusza Mariana Nowaka w ramach Komitetu Historii Nauki i Techniki Polskiej Akademii Nauk od 1990 do 2010 roku, czyli w okresie, w którym pełniłem funkcję przewodniczącego tego wielospecjalistycznego ciała akademickiego, a profesor Nowak był jego zastępcą. T.M. Nowak bardzo aktywnie i owocnie współpracował z Komisją Redakcyjną serii *Essays on the History of Science and Technology*, wydanej przez Komitet. Nie tylko opublikował dwie doskonałe indywidualne syntezy z historii technologii wojskowej, ale także w istotny sposób przyczynił się do wydania dwóch wielojęzycznych publikacji źródłowych, które wymagały głębokiej wiedzy merytorycznej i umiejętności posługiwania się dwiema nowoczesnymi i dwiema starożytnymi (łacińską i grecką) mowami. Należy podkreślić, że ta praca została wykonana anonimowo, pro publico bono, a jego imię ujawnił jedynie jako recenzent wydawniczy. Profesorem Nowakiem był także współautorem dwóch innych ważnych prac akademickich opublikowanych przez Komitet, które przedstawiały wkład dwóch zakonów duchownych, jezuitów i pijarów, w naukę i kulturę polską w XVI-XIX wieku. Do obowiązków profesora Nowaka należała także przygotowywanie recenzji wydawniczych z zakresu historii technologii i kartografii. Historia kartografii, druga wieloletnia pasja profesora Nowaka, stała się szczególnie widoczna podczas jego pracy w Komitecie.

Mój wieloletni współpracownik, profesor Nowak, był dla mnie nie tylko doskonałym kolegą, ale przede wszystkim wyjątkowo życzliwym i pomocnym. Dzięki jego pomocy udało mi się wykonać wiele ważnych prac, które przyczyniły się do rozwoju historii nauki i techniki w Polsce. Jego wkład w naukę i kulturę polską jest nie do przecenienia. Mam nadzieję, że niniejszy artykuł przyczyni się do głębszego zrozumienia jego działalności i wkładu w naukę i kulturę polską.